

Przedpłata w Administracji 0,50 zł. miesięczn., z odnośnieniem do domu 1,— zł. miesięczn., przez pocztę 1,25 zł. mies., kwartalnie 3,75 zł.

KROTOSZYŃSKI

Ceny ogłoszeń: 1 m/m jednolamowy na str. 1-szej 50 groszy, w tekście 45 gr. Ogłoszenie na str. 4 tej 10 gr m/m.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

URZĘDOWE PISMO INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO.
WYCHODZI W ŚRODY I SOBOTY.

Redakcja działu urzędowego — Starostwo w Krotoszynie, Tel. 39.

Redakcja i Administracja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, Floriańska 1, Telefon 164

Krotoszyn — Koźmin — Kobylin — Sulmierzycze — Zduny — Pogorzela — Dobrzyca.

Rozporządzenie Starosty Powiat. w Krotoszynie z dnia 15 grudnia 1938 r. w sprawie zakazu sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych.

§ 1.

Na zasadzie art. 4 punkt f ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 423) oraz § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 czerwca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 45 poz. 351) zakazuje sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych na terenie miast: Krotoszyna, Koźmina, Kobylina, Sulmierzycze i Zdun w czasie od godz. 12-tej dnia 17 grudnia do godz. 12-tej dnia 19 grudnia 1938 r.

§ 2

Winni przekroczenia niniejszego rozporządzenia karani będą w myśl postanowień art. 10 cytowanej ustawy t. j. grzywną do 300 zł lub aresztem do 2 tygodni, w razie zaś powtórzenia prze-

stępstwa grzywną do 500 zł. lub aresztem do 4-ech tygodni. Kary aresztu i grzywny mogą być nałożone łączne.

Starosta Powiatowy
(—) WILIMOWSKI.

Komunikat Clearingowy Nr. 42.

do wykonania zgodnie z instrukcją clearingową Ministerstwa Olski Sądowej z dnia 12. 8. 1922 r. oświadczenie Nr. 98/P., uzupełniony oświadczeniem Nr. 112/P. z dnia 5 maja 1923 r.

Nr. KOLEJNY 398.

Zakłady Przemysłowe poszukują fachowca do cynkowania w cynku płynnym. Wynagrodzenie zależne od kwalifikacji wynosić będzie 28 — 40 zł tygodniowo. Oferty z odpisami świadectw pracy należy składać do Oddziału P. Średniotwa Pracy Woj. Biura F. P. w Łodzi, alia Czaric-Skłodowskiej Nr. 6.

Nr. KOLEJNY 402.

Stanowisko kierownika działu propagandy naukowej w firmie farmaceutycznej w Warszawie. Oferty kierować do Biura Pracy przy I-biu Lekarskiej Warsz. Bałteckiej, ul. Koczykowa 37.

Nr. KOLEJNY 403.

Potrzebny specjalista formiarz do odlewu form gipsowych warunki do umowy. Podania z odpisami świadectw kierować do Wojewódzkiego Biura na m. st. Warszawie, Oddział dla rzemieślników Cierla 21.

Nr. KOLEJNY 404.

Małopolskie Fabryki szkła w Szczekowej przyjmują trzech niewykwalifikowanych robotników Niepodległościowców do robót placowych. Wynagrodzenie 62 gr za godzinę. Podania kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Chrzanowie.

Nr. KOLEJNY 405.

Fabryka lokomotyw w Chrzanowie przyjmie kilku tokarzy niepodległościowców. Płaca w zależności od zdolności i posiadanych kwalifikacji od 0,60 do 1,40 zł za godzinę. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować do Ekspozytury Woj. Biura F. P. w Chrzanowie.

Nr. KOLEJNY 406.

Fabryka cementu w Szczekowej przyjmie kilku niewykwalifikowanych robotników niepodległościowców. Warunki wg. umowy zbiorowej. Oferty kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Chrzanowie.

Powyższe podaje zainteresowanym do wiadomości.

Krotoszyn, dnia 13 grudnia 1938 r.

Przew. Wydz. Powiatowego
(—) WILIMOWSKI

Starosta Powiatowy

Nr. F. Pr. 20/299/38.

Do Powiatowego Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych złożyli:

Na apel Powiatowego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem złożyli:

- 1) Ciałyński Władysław Uszków 100,— zł
- 2) Nitechke za Staniew i Wre-
tków 368,60 zł
- 3) Heising W., Orla 1000,— zł
- 4) Komisarz Straży Granicznej, Krotoszyn 23,60 zł
- 5) Urzędnicy Starostwa w Krotoszynie 11,90 zł
- 6) Urzędnicy Wydziału Powiat. w Krotoszynie 27,67 zł
- 7) Izba Skarbowa w Poznaniu 23,15 zł

Krotoszyn, 14 grudnia 1938 r.

Za Pow. Komitet Obywat.

(—) WILIMOWSKI

Starosta Powiatowy

Nr. F. Pr. 19/193/38.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

W NIEDZIELE STAJEMY DO WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH.

Miasto Krotoszyn oraz szereg miast w powiecie stają w nadchodzącą niedzielę t. j. dnia 18-go grudnia 1938 r. do wyborów samorządowych.

Samorząd Krotoszyna ma przed sobą szczególnie doniosłe dla naszego miasta, zadanie.

To też wybory Krotoszyna przed rój-ściem do uray wyborczej winni się dobrze zastanowić, koma z kandydatów powierzą swój głos. Wybory niedzielne, winne dać miastu naszemu dobrych władarzy, ludzi, którzy będą gospodarzami rzetelnymi i rozumnymi, zdolnymi do sprawowania pieczy nad groszem publicznym, ludzi o charakterach prawych i uczciwych.

Co każdy wyborca wiedzieć powinien.

- 1) Pamiętaj, że według nowej ordynacji wyborczej nie głosuje się, jak dawniej, na numery list, lecz na nazwiska.
- 2) Pamiętaj, że nazwiska kandydatów są inne w każdym okręgu wyborczym, a okręgów w Krotoszynie jest 6.
- 3) Na kartce wyborczej nie czyni żadnych zmian. Każda bowiem zmiana może spowodować niepotrzebną utratę głosów, a przez to utratę mandatu.
- 4) Pamiętaj w niedzielę, 18-go grudnia nie tylko sam głosować, ale spowo-

dować także, by głos wali Twój najbliższy, krewni i znajomi.

5) Pamiętaj, że od wyniku wyborów samorządowych zależy bardzo dużo

w Polsce.

6) Prawo głosowania do Rady Miejskiej ma każdy obywatel bez względu na płeć, który mieszka w da-

nym mieście od roku i w dniu ogłoszenia wyborów miał najmniej 24 lata.

—o—

O czym rozmawiał Eden z prez. Rooseveltem?

Waszyngton (PAT). B. minister spraw zagranicznych W. Brytani Eden w towarzystwie radcy ambasady brytyjskiej przybył we wtorek rano do departamentu stanu, gdzie został przyjęty przez zastępcę sekretarza stanu Sammer Wellesa.

Rozmowa trwała 15 minut, poczem Welles odwoził Edena do Białego Domu. — W drodze tłum owacyjnie witał gościa brytyjskiego.

Waszyngton. Rozmowa prezydenta Roosevelta z Edenem trwała 40 minut i toczyła się w obecności Wellesa. Wychodząc z Białego Domu Eden oświadczył iż jest szczęśliwy, że mógł rozmawiać z prezydentem, nie może jednak ujawnić tematów tej rozmowy i musi pozostawić prezydentowi sprawę poinformowania prasy o szczegółach spotkania.

Eden i jego małżonka zaproszeni zostali na popołudniową herbatę przez prezy-

dentą Roosevelta do Białego Domu.

Nieopublikowane przemówienie Edena.

Waszyngton (PAT) Eden był wczoraj honorowym gościem „National Press Club”, który wydał na jego cześć śniadanie z udziałem członków rządu i 400 dziennikarzy.

W czasie śniadania Eden wygłosił przemówienie, które — zgodnie z jego życzeniem — nie zostało opublikowane.

KARPATORUSINI ZAGRANICĄ BŁAGAJĄ POLSKĘ O POMOC.

Warszawa, (PAT) W ciągu ostatnich dni nadszły pod adresem rządu polskiego dalsze apele, skierowane przez organizacje emigracji karpatorskiej w Stanach Zjednoczonych.

W depeszach tych organizacje karpatorskie wyrażają wobec rządu polskiego swoją głęboką i fację, iż zechce on nie pozostać głuchym na wołania doprowadzonej do rozpacz ludności Rusi i poprze dążenia jej do uzyskania prawa samostanowienia o swym losie.

W depeszy, nadesłanej m. in. z Youngstown, federacja związków i organizacji karpatorskich w stanie Ohio, zrzeszająca 300 tys. Rosinów, wakazuje na to iż zorganizowana emigracja karpatorska w Stanach Zjednoczonych powołana jest do wyrażenia wobec opinii świata tych życzeń, których nie ma możności swobo-

dnie wyjawiać konsekwentnie terroryzowaną codziennymi gwałtami ludność Rusi Podkarpackiej, składająca się z ich ojców braci i sióstr.

TEROR CZESKI NIE USTAJE.

Ungwar, (PAT). Władze czeskie aresztowały i osadziły w obozie koncentracyjnym dyrektora szpitala w Huszcie dr. Stefana Rakieckiego narodowości karpatorskiej. Jest on znanym chirurgiem, jedynym zresztą na Rusi Podkarpackiej. Po jego aresztowaniu szpital przestał bez chirurga.

Aresztowany również został i osadzony w obozie koncentracyjnym nauczyciel

Trzy obozy dla uchodźców żydowskich w Holandji

Haga (PAT). Polcja w Amsterdamie wykryła 400 uchodźców nie posiadających należytych dokumentów wjazdowych.

Przekroczyli oni granicę nielegalnie.

— W Amsterdamie ogółem znajduje się 20 tys. uchodźców i codziennie przybywają nowi. Dla czasowego ulokowania ich zakładają się trzy obozy.

—o—

„W okresie zimy nie będzie nędzy i biedy, jeśli każdy sumiennie wypełni swój obowiązek obywatelski, składając ofiarę na Pomoc Zimową, z której znajdują zatrudnienie bezrobotni“. -- Ofiary składać w Lokalnych Komitetach Obywatelskich.

ciel karpatoruski Beketaj oraz Węgier Hegedus, inspektor szpitala w Seveliusie.

„Szkoda każdej korony“

Ungwar, (PAT). Wśród czeskiej żandarmerji i wojska, stacjonowanego na Rusi Zakarpackiej, panuje wielkie roz-

goryczenie i upadek ducha.

W rozmowach prywatnych żandarmi i strażnicy pograniczni otwarcie mówią o tem, że „Ruś Zakarpacka i tak zostanie przyłączona do Węgier, szkoda więc każdej korony, wydanej na jej obronę“

—o—

RODACY!

Począwszy od 1 grudnia r. b. przez pięć miesięcy zawieszono wydawanie pozwolen na wszystkie zbiórki publicznie, za wyjątkiem najważniejszych: zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej i na walkę ze skutkami bezrobocia. Tym zarządzeniem Państwo podkreśliło doniosłość dwóch podstawowych spraw: troski o potęgę zewnętrzną i siłę wewnętrzną.

Zbliżająca się zima — wraz ze wszystkimi jej następstwami: mrozem, głodem, i niedostatkiem, ze zmniejszonym stanem zatrudnienia — nakazuje podjąć się najbardziej wytężonej walki z bezrobociem. Całe społeczeństwo musi solidarnie odpowiedzieć na to wezwanie. Są sprawy tak doniosłe, że trafiają do serca i myśli wszystkich. Sprawa taką jest walka z brakiem pracy.

W Wielkopolsce w okresie zimy 65 tys. osób pozostaje bez pracy, 90 tys. dzieci trzeba przyznać i dokarmić. Mamy w Poznańskim tysiące jednoosobowych mieszkań, w których gnieździ się po 12—14 osób. Nadchodząca zima przeważnie ich szparę mrocznym oddechem. Grozę powiększa brak pracy. Postawiliśmy sobie za cel zmniejszenie skutków tej klęski społecznej. Jednakże nie na drodze wsparcia, lecz dostarczenia pracy i godziwej za nią zapłaty. W roku ubiegłym z ogólnej kwoty zł. 4802 736 zapłacono za pracę bezrobotnym 2 135 463 zł, w roku bieżącym przewidujemy, że kwoty wypłacone bezrobotnym będą jeszcze wyższe.

Jesteśmy dumni, że Polska posiada jeden z najwyższych przyrostów ludności w Europie. Większy od Francji, Włoch, Anglii, a nawet Niemiec. Z zadowoleniem wskazujemy na niedalekie lata, kiedy zrównamy się z liczbą obywateli z innymi mocarstwami. Pamiętajmy jednak, że ów wzrost polskiej ludności zawdzięczamy przede wszystkim licznym rodzinom robotniczym miejskim i wiejskim. A więc tym, którzy są najsilniej dotknięci skutkami bezrobocia.

RODACY! Komitet Obywatelski do Walki z Bezrobociem przyetapował do corocznej akcji zbierania i rozdzielania darów społecznych. Wzywa wszystkich do współdziałania. Potrzeba jest wielka.

Wielką musi być ofiarność. Nikogo nie może braknąć, nikt nie może uchylić się od obowiązku obywatelskiego. Akcja nasza musi być jaknajwięcej powszechna. Wszyscy na front walki z bezrobociem!

Wojewódzki Komitet Obywatelski do Walki z Bezrobociem w Poznaniu.

Do wszystkich stowarzyszeń na terenie miasta Krotoszyna.

W dniu 14 stycznia 1939 r. odbędzie się jednodniowa wycieczka pojeździem specjalnym z Krotoszyna do Poznania. W programie, zwiedzenie miasta i zabytków Poznania oraz specjalnym przedstawienie w Teatrze Polskim.

Koszt podróży wynosi 3,15 zł. (w obie strony), bilet do teatru 0,80 gr.

Czas odjazdu i miejsce zbiórki podać się na kilka dni przed 14 I. 39. r. w Orędowniku Powiatowym.

Zbiórową listę uczestników wraz zaliczką 2,—zł. od każdego członka wycieczki, uprasza się przelać najpóźniej do dnia 28 grudnia br. pod adresem:

Erazm M. Idziński,
miejski instruktor oświaty pozaszkolowej w Krotoszynie — Mickiewicza 8. m. 5

OBRAZKI Z ULICY.

JANEK ZEBRZE dla całej rodziny.

W mroźny ranek grudniowy spotkałam w bramie domu na przedmieściu małego chłopca. Siedział skulony w kącie. Był obdarty, wyglądał nędznie. Skoro mnie zauważył, podniósł się i podszedł wyciągając żebrającą rękę.

— Co tu robisz o tak wczesnej porze?

W odpowiedzi nalszalałam krótką opowieść dziecka:

— Mój ojciec jest bezrobotny. U nas w domu zimno, jak w tej bramie. Więc codziennie wczesnym rankiem wychodzę i do wieczora wysiaduję po bramach i podwórzach.

— Dawno ojciec nie pracuje?

— O dawno! Ja mam teraz sześć lat, a jak tylko tylko pamiętam zawsze u nas

lym prawie światem. Nieszczęsny je, gdy chcą zarazić inne czyste objekty. Mam wrażenie, że rozumiesz co chce powiedzieć. Dlatego zabililiśmy z zimną krwią Magnusa von Bendorfa. Przeto sami osadziliśmy i wykonali wyrok nad admirałem Whatleyem, zważ, naszym rodakiem. Dlatego umrzesz teraz.

Znów powstrzymał się od zapalenia papierosa.

— Nie żal mi siebie, Tahashi. Twój wiek nie usprawiedliwia cię, jest jeszcze okoliczność, obciążająca. Chciałeś mordować, palić, zabijać wzniesieci nożem wojny między trzystu milionami Hindusów i stu milionami białych, aby przy tym ognisku podsyconym przez niedelę ludzką upiec swą krawawą pieczęć. Chciałeś widzieć pożar i ruiny, sieroty i wdowy, kaleków i umyśle oszalałe z przerażenia. W imię czego? Dla własnego fanatyzmu, dla urojenia twego chorego mózgu. Herbarcie...

— Słucham.

— Ty eskarżesz Ned niech będzie przewodniczącym. Dick i Neon sędziami. Ja namiętnała się gorzko... Ja będą próbował ujawnić motywy postępowania tego człowieka. Procedura wymaga obrony...

— Stójcie! — Tahashi podniósł rękę.

— Pozwalam ci mówić, Tahashi — rzekł Herbert poważnie.

— Ja chcę o coś zapytać Allana Down.

— Słucham.

— Co się stanie, jeżeli ja zwołam moich ludzi. Ta grupa jest otoczona. Nie uciekniecie. Co będzie w tym wypadku?

Ustawa o neutralności Lotwy.

Ryga (PAT) Rada ministrów przyjęła ustawę o neutralności. Ustawa ta wzorowana jest na podobnej ustawie, powziętej przez Estonję.

Do ustawy dołączona jest obszerna deklaracja ministra spraw zagr. motywująca jej konieczność i stwierdzająca jej uzgodnienie z rządami estońskim i litewskim.

Głównym motywem — głosi deklaracja — jest fakt, że Liga Narodów nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa kolektywnego. Nie ma też widoków, aby spr-

wa tego zbiorowego bezpieczeństwa mogła stać się realną. Lotwa uzgodniła swój pogląd z Estonją i Litwą, a ten punkt widzenia podzielany jest i przez Polskę i państwa skandynawskie.

Na zakończenie deklaracja stwierdza, że 18 listopada między Lotwą, Litwą a Estonją osiągnięto porozumienie, iż po przyjęciu ustawy przez wszystkie z tych trzech państw, zmieniać ją będzie można za wspólną zgodą trzech rządów — Łotwy, Litwy i Estonji.

—o—

Giełda pieniężna.

z dnia 15. XII. 1938 r.

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita przy obrotach zwiększ.

Notowano:

Amsterdam 287,10
Bruksela 90 00

Kopenhaga 110,40
Londyn 24,73
Nowy Jork 5,28,75
Nowy Jork-kabel 5,29,00
Paryż 13,93
Praga 18,13
Sztokholm 127,35
Zurych 119,40



NAJMILSZY PODAREK

ZEGAREK

OMEGA

ZAKUPIONY W AUTORYZOWANYM
MIEJSCU SPRZEDAŻY

STEFAN SKOWRONSKI

zegarmistrz - optyk

KROTOSZYN

Rynek 7.

Rynek 7.

była wielka bieda. Ja się już w tej biedzie urodziłem.

Spojrzały na mnie dziwne oczy dziecka, które zna już najpotworniejszą mękę życia: głód; oczy dziecka — przepelnione smutkiem i beznadziejną rozpaczą.

— Czy jadłeś już dziś?

— Jeszcze nie nie jadłem, bo dopiero jak uproszę od ludzi parę groszy wstąpię do piekarni po bułkę. Dziś jeszcze mi nie dali, wszyscy spieszyli się do zajęć.

Weszliśmy do najbliższej piekarni. Janek zaspokoił głód i stał się rozmowniejszy.

— Czy ty rano wychodzisz z domu z własnej woli, czy też ktoś kazał ci wyjść?

— Nas w domu jest kilkoro, więc zebrałmy na zmianę. Ale mnie wypędzają zawsze najprędzej. Mówią, że nad dzieckiem każdy więcej się lituje, więc łatwiej da wsparcie.

— Ile też zbierasz przez cały dzień?

— Sześć trupów — odparł Allan lakonicznie. — Nas pięciu i twój syn Yeze.

Sucha dłoń opadła, jak śnieg.

— Ciebie nie tkniemy, baronie. To będzie największa kara. Zastanów się: czy mało było trupów na drodze twego życia. Czy musisz do ich liczby dodać rodzony, pierworodnego syna? Czy wolno ci to czynić...

— Nie! Nie!... I tak nie przeżył bym jego śmierci. Sarczcie mnie, jeżeli chcecie...

— Zawołaj Toyoharę i wydaj mu rozkaz w języku angielskim, że ma nas puścić wolno bez względu na to co się stanie. Nie zwlekaj... Czas mija...

Tahashi wyjął swą piszczałkę i zadął. Rozległ się łagodny, miły dla ucha dźwięk, dyszący w tej atmosferze napięcia i grozy. Toyohara zjawiał się cicho jak cień i szybko jak piorun.

— Wzywajcie mnie, ezeigodny.

— Tak, Toyohara, pamiętajsz przysięgę jaką złożyłeś przedemną.

— Nigdy jej nie zapomnę, ezeigodny. Przysięgam ci posłuszeństwo i życie.

— Przypominam ci o tym. Ci ludzie są wolni. Jeżeli wyjdą stąd, nikomu nie wolno ich zabić ani ścigać. Dacie mi kół do dyspozycji. Ty zaszereż przed drzwiami.

— Rzekłeś, ezeigodny.

— Pozostałych ludzi odeślij na okręt. Nie będą mi już potrzebni.

— Na eo ja mam czekać, ezeigodny?

Tahashi nie odpowiedział. Dla znak i Japończyk o inteligentnej twarzy wyszedł.

— Rozmaicie. Ale nigdy nie więcej jak 30 groszy, bo każdy woli mi dać kawałek chleba. Ja się nieraz odżywię dobrze, ale za to gdy przyjdę do domu...

Janek zawałał się. Posmutniał w tej chwili jeszcze bardziej i nie chciał już nie mówić. Odgadłam jego wątpliwości.

— Nie bój się. Możesz mi powiedzieć prawdę. Ja nikomu nie wydam.

— Więc jak przyjdę do domu bez pieniędzy, ojciec jest bardzo zły, a nieraz nawet bije.

Rozstając się z Jankiem na zakęcie ulicy pomyślałam o potwornym życiu tego dziecka, zaprawianego od małego do zebraństwa. Czyż zorganizowana pomoc społeczna nie powinna energicznie pracować nad usunięciem takiej nędzy, nad umożliwieniem biednym dzieciom normalnego rozwoju fizycznego i duchowego?

Może się to stać tylko przy wielkiej, zbiorowej ofiarności całego społeczeństwa.

— O eo eskarżasz tego człowieka do którego Olive Herbert — zabrał głos Ned, człowiek, który swykle mileżał.

— O zamordowanie kapitana Dawesa i agentów Masferana i Pall'a. O zabójstwo Issufa, o uknućie i wprowadzenie w czyn spisku, mającego na celu odepchanie Indji Angielskich od korony, o wydanie rozkazu zabicia porucznika Montagne Leroy, o usiłowanie zabicia nas pięciu i o wiele innych przestępstw, o których nie wiem nawet jakie są nazwiska ofiar.

— Co masz na swoją obronę, Yato Tahashi?

Bądźcie przekleci! Po eo ta komedia! Zabijcie — odrazu...

— Doktorze Herbert, i wy Dick, Ned i Neon — odezwał się Allan. — Ten człowiek ma rację. Ta scena nie ma sensu. Wyrok jest z góry przewidziany. Wnoszę o przerwanie tego sądu...

— Dziękuję panu, mister Down — rzekł Yato Tahashi. — Gdyby wszyscy biali byli tacy jak ty, to może...

— Nie kończ, baronie. Ta skrucza jest fałszywa. Słowa nie zmażą krwi.

Wstał i dał znak przyjaźni.

— Nie jesteście katami, Tahashi. Wiem, że masz w rękawie sztylet. Zauważyłem to, gdy wyjmowałeś piszczałkę. Wyjdźcie i zostawmy się. Czyń co uznasz za stosowne i sprawiedliwe.

Odwrócił się i wyszedł ostatni, cicho zamykając drzwi za sobą. Czekal tu, zgodnie z otrzymanym rozkazem, Toyohara. Innych nie było.

C. d. n.

ADAM NASIELSKI

„SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA“.

POWIEŚĆ

9

Tych białych, których nienawidził i którzy pogardzał jak może pogardzać tylko ten, eo nienawidzi z całego serca. Allan znów przemówił:

— Tak, ezeigodny. Tam, na naszym jachcie wahałem się jeszcze — bo myślałem, że po zniszczeniu fortu zrezygnuję. Ale ty pozostałeś fanatycznym, „autokratycznym generałem“. Chciałeś — eo za pływkość uważa! — zemścić się, obnażyć w ten sposób swą okrutną duszę, w której nie ma ani kropli ludzkości. I wówczas postanowiłem, że jednak lepiej będzie gdy ty umrzesz. Wtedy powiedziałem pułkownikowi Mortonowi, że będą musiał zabić cię. On myślał, że oszalałem — lecz ja działałem zupełnie logicznie.

— Jakim prawem wy chcecie mnie sądzić.

Człowiek o świągłej, atanowej twarzy i ostrych, przetrkliwych oczach nie pominał miłoznieniem tego pytania.

— Prawem sprawiedliwego i prawem obrony koniecznej. Jesteśmy przedstawicielami rasy białej, którą ty chciałeś zniszczyć. Jesteśmy wrogami brudu i fałszu. O ile ten brud i fałsz skłonne są do pokodzenia czystości i prawdy. Nie tyżamy brudów, które gniją w spokoju, gdyż wtedy musielibyśmy wależyć z ca-

Koks - Smolę - Karbolineum

po cenach najniższych poleca

Gazownia Miejska w Krotoszynie

Przy większym obiorze ceny specjalne.

Bank Polski płać za:	
dolary amerykańskie	5,25,50
dolary kanadyjskie	5,20,—
florenty holenderskie	286,10
franki francuskie	13,87
franki szwajcarskie	113,90
belgi belgijskie	88,75
funtki angielskie	24,64
funtki palestyńskie	24,50
guldeny gdańskie	99,75
korony czeskie	10,40
korony duńskie	109,85
korony norweskie	128,55
korony szwedzkie	126,70
liry włoskie	18,30
marki fińskie	10,70
marki niemieckie srebrne	88,—

Poznańskie targowisko miejskie

P. zosań, dnia 13 XI. 1938

Płacono za: 100 kg. żywej wagi.

WOŁY: Pełnomięsiste wytuczane nieoprzegowe	64—72
Mięsiste tuczone młode do lat 3	48—58
Mięsiste tuczone starsze	42—46
Miennie odżywiane	34—40
BUHAJE: Wytucz. pełnomięsiste	60—64
Tuczone mięsiste	44—56
Nietuczone, dobrze odżywiane starsze	42—46
Miennie odżywiane	34—40
KROWY: Wytucz. pełnomięsiste	62—72
Tuczone mięsiste	48—56
Nietucz. dobrze odżywiane	40—44
Miennie odżywiane	20—28
JAŁOWICE: Wytucz. pełnomięs.	48—58
Tuczone mięsiste	42—46
Nietuczone dobrze odżywiane	34—40
Miennie odżywiane	34—40
CIELETA: Najprzedniejsze cielęta wytuczane	82—88
Tuczone cielęta	72—80
Dobrze odżywiane	62—70
Miennie odżywiane	50—60
ŚWINIE: Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	98—102
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	92—96

Kronika miejscowa.

Służba pocztowa w Złotą Niedzielę.

W złotą niedzielę tj. dnia 18 grudnia br. obowiązuje w wszystkich placówkach pocztowo-telekomunikacyjnych służba nadawcza w pełnym zakresie (nadawanie listów, przekazów, paczek i czeków PKO.) w czasie od godziny 9—11 i 15—18. Służby doręczycieli w tym dniu nie będzie.

Podoficerowie Rezerwy.

W sobotę, dnia 17 grudnia o godz. 20 w Hotelu pod Białym Orłem odbędzie się plenarne zebranie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. Koła Krotoszyna na które uprzejmie zaprasza się członków i sympatyków.

Na bezrobotnych złożyli.

Na rzecz Obywatelskiego Komitetu do walki z bezrobociem złożyli:

1) Urząd. KKO m. Krotoszyna	—7,00 zł.
2) Fenrych Tadeusz burm.	40,00 zł.
3) grono prof. gimnazjum	26,10 zł.
4) urz. Zarządu Miejskiego	54,80 zł.
5) liceum pedagogiczne	18,00 zł.
6) Leśny Bejzon pł. nr. II	10,57 zł.
7) szkoła nr. 3.	—8,25 zł.
8) urz. Insep. szkolnego	—2,70 zł.
9) urz. Sąd. Grodzkiego	12,95 zł.
10) nauczyc. szkoły nr. 1	—7,98 zł.
11) firma „Galieja”	50,00 zł.
12) pracown. f-my „Galieja”	20,00 zł.
13) Nowak Stefan	—1,00 zł.
14) Adamski Paweł	—1,50 zł.
15) Rojl Edmund	20,00 zł.
16) Rakowa Maria	—1,25 zł.
17) prac. Gaz. i Woda. Miejsk.	—4,00 zł.

Wszystkim ofiarodawcom składam i

mięziem Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Krotoszynie serdeczne podziękowanie.

Przewodniczący Komitetu
(—) BURMISTRZ
Fenrych.

Wiadomości kościelne.

od 18 XII. do 23 XII. 1938.

Niedziela 18 XII 38. Po niezapomnianym zebraniu K.S.K. Jedność na salce. W kościele zebr. róż. młodz.

Poniedziałek 19 XII 38. O godz. 5-tej w biurze parafialnym zebranie Sod. Męskiej.

Wtorek 20 XII 38. Od godz. 7,30 zebr. Zarządu Paraf. Akcji Katolickiej w Domu Katolickim.

Środa 21 XII 38. O godz. 7,30 nabożeństwo sodalicyjne poczym zebr. na salce parafialnej.

Czwartek 22 XII 38. O godz. 7—8 mej Wystawienie i Adoracja Najśw. Sakr. poczym zebr. Kat. K. i A. Alstynentek w biurze parafialnym.

Sobota 23 XII 38. Wigilia B.żego Narodzenia. Obowiązują prst ścisły. O godz. 23, 45 jutrznia w kościele parafialnym, poczym kazanie i pasterka. W I-sze święto i II-gie porządek nabożeństw jak w zwykłą niedzielę.

W I-sze Święto poczym wymiana tajemnic żywego różańca ojców, poczym niezapomnianym wymiana tajemnic żyw. róż. matek.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Urodzenia zgłoszone do dnia 16 XII. 38

Barbara Jolanta Lewińska,
Maria Nawrot,
Maria Kurek,
Józef Oswojdziniński,
Aleksander Maciejewski,
Zenon Eugeniusz Wiedemann,
Aleksander Stanisław Grabczan,
Andrzej Ignacy Matuszczak.

Zgony.

Mateusz Schnecke lat 73.

Franciszek Kuśnierak lat 65.
Katarzyna Kajdasz lat 43.
Zenon Parzyż 3 miesiące.
Maria Fradziak 4 miesiące.
Franciszek Klarowicz lat 71.

Z życia Gimnazjum i Liceum ks. Kollątaja.

Sodalicyje Mariańskie uczniów i uczennic Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Hugona Kollątaja w Krotoszynie obchodziły bardzo uroczyste dzień ósmy grudnia, dzień swej Patronki.

Związane z tym dniem uroczystości rozpoczęły się rano w kościele parafialnym. Pięknie przybrane prezbiterium zgromadziło 10 sodalisk i 8 sodalisków, mających za chwilę złożyć ślubowania sodalicyjne. Po „Veni Creator” przemówił do wstępujących w szeregi rycerzy Marii moderator sodalicyji, ks. mgr. Henryk Misiak, wskazując im w podnietych słowach niezmiernie wielkie znaczenie dzisiejszych chwil dla całego ich życia. Wymawiane następnie wzruszonym głosem słowa przysięgi wzbudziły miłe reminiscencje u tych z obecnych, którzy dostąpili już kiedyś podobnego zaszczytu. Po mszy św. i błogosławieństwie Najśw. Sakr. odpiewano hymn „Błkitnie rozwiniemy sztandary”.

Dalszym ciągiem uroczystości było odbyte przed południem w auli gimnazjalnej plenarne zebranie sodalicyji, które zaszereżył swą obecnością Dyrektor Zakładu, p. prof. Leon Hasiński. Po modlitwie, zagajeniu i czynnościach sekretarzy wykonała orkiestra sodalicyjna bardzo udatnie marsz „Sefira”, poczym sod. Alojzy Matyński wygłosił wykład o wielkim zainteresowaniem referat n. t. „Przyjęciu współzynnikiem szczęścia”. Referent omówił w nim esencję zagadnienia przyszłości, przedstawiając istotę, cele, wartości i wielkie znaczenie tego współzynnika szczęścia, jakim jest przyjęcie. Na program złożyły się ponadto: dobrze wykonane solo fortepianowe sod. Ludwizakówny, deklamacja sod. Bonowskiej, wpisanie się do księgi kanonicznej, słowo ks. moderatora

oraz na zakończenie odśpiewanie hymnu sodalicyi i nenie. Po zebraniu nastąpiła wspólna fotografia.

W godzinach popołudniowych podejmowała konsulta sodalicyi uczniów herbatką nowoprzyjętych sodalisków. Na wstępie przemówił ks. prof. Misiak; nawracając do wygłoszonego na zebraniu referatu, wskazał na zadanie tego wieczorku, mającego wytworzyć serdeczny i przyjazny stosunek między sodaliskami. Z kolei odczytano telegramy gratulacyjne od b. moderatora naszej sodalicyi, ks. Stanisława Zuskogo z Kwidzyna i b. jej prefekta ks. Olgierda Kokozińskiego z Tarnowa. W nadzwyczaj miłym nastroju, na który wpłynął bogato zastawiony stół, wesoło występowali sodalisków i inne uroczystości, spędzono razem kilka radosnych chwil.

Wieczorek ten spełnił całkowicie swe zadanie, a cały dzień sprawił bardzo korzystne wrażenie na uczestnikach

Komunikat PCK.

Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża uprzejmie prosi o zwrot listy zaproszeń która wypożyczona została w ozerwen br.

Kradzież radio-aparatu.

Dnia 16 b. m. w nocy około godz. 1-tej zakradli się dotąd nieznanymi sprawcy do Świetlicy Kola Zw. Rezerwistów skąd zabrali 1 radio-aparat i z dwóch bilardów gotówkę. Dochodzenia w toku.

Pożar.

W dniu 14 b. m. wybuchł w Cegielni p. St. Minty w Kobiernie pożar.

Pastwą płomieni podł dach z drzewa kryty papa. Poszkodowany oblicza straty na 10.000,— zł które pokryje zakład Ubezpiec. Piast w Poznaniu.

Ze sali sądowej.

Sąd Okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Krotoszynie w dniu 10 b. m. zasądził:

— Małeczkę Pelagię za fałszowanie dokumentów na 2 mies. więzienia z zawieszaniem na 2 lata.

— Tomezyka Jana za nielegalne noszenie broni, na 2 mies. z zawieszaniem na 2 lata.

— Borowskiego Fr. Vogta Józefa, Brydysa Ignacego, Nochelskiego Wacława, za bójkę na zabawie w Baszkowie po 1. roku więzienia z zawieszaniem na 3 lata.

— Maćkowiaka Stanisława z Krotoszyna za napad rabunkowy na 1 rok więzienia z zaliczeniem kresztu śledczego

— Sąd Grodzki w Krotoszynie, na posiedzeniu karnym w dniu 14. 12. 38 skazał:

— Reiser, a Reinholda z Józefowa pow. Kalisz za przestępstwo karne - skarbowe na grzywnę w kwocie 505 zł, lub na 55 dni kresztu w razie nieściągalności grzywny.

NAJSTOSOWNIEJSZE PODARKI GWIAZDKOWE

kupuje się najlepiej i najkorzystniej w

DROGERII



ŁABĘDZIEM

POD

Aparaty fotograficzne — Perfumy — Wcdy kolońskie — Kartonaże podarunkowe — Pudernice — Nesesery do manicury — Rozpylacze — Aparaty do golenia — Mydła toaletowe.

Strój i świeczki na choinkę.

-- Zimne ognie.

WIATRAK WL. ppor. rez.

Wspomnienia z Zaolzia

MILÓWKA 17. XII 1938 r.

Rzecz jest pewną, że ta próba sił obłubne wydała świadectwo dla zaolzielskich kierowników i samej Armii Polskiej. Stwierdzony zdrowy duch Armii i duża świadomość narodowa społeczeństwa mogą być potężnym rezerwuarem sił dla tych co biegiem wielkiej historii Polskiej bezpośrednio kierują.

Mijają godziny naprężonego oczekiwania. Głuchy warkot motorn czeskiego przerywa ciszę... przed burzą. Niestety... ginie w ehmurach z kursem na Warszawa.

Niezadługo dociera rad... wiadomość, że przelatującym nad nami kurierem, rząd praski doniósł o zgodzie na dobrowolne

oddanie Polsce Śląska Zaolziańskiego.

Radość i uczucie ulgi opanowało wszystkich. Koło przypadkowych informatorów tłoczą się grupy ciekawe szczegółów wygranej wojny — bez wojny.

Tu i ówdzie słychać okrzyki — daj pyska Froniek, za takie nowiny. — Cholery się nas bały — stwierdza ktoś z boku.

— A bo też im z babami się bić lub szwejkę kręcić, a nie s pożądanym wojskiem s mierzyć — dowcipkuje inny.

Wśród zwolenników wojny o... pokój ppor. Tadek jawnie manifestuje swe niezadowolone z powodu przyjęcia przez Czechosłowację naszego ultimatum.

Ten urodzony żołnierz włączony do transportu na własną prośbę pragnął czynnego przełamania bariery nienawiści i oporu, a akcją skończył chociażby na... Pradze.

Pomijając te dysproporcje celu i taktyki, stwierdzić należy, że postawa pełna gotowości całkowitego oddania się sprawie wzniesła w samopoczuciu podwład-

nych i kolegów stanu, zbliżający się do granicy zjawiska, które możnaby nazwać kompleksem wyższości nad przeciwnikiem. Stwierdzam to z wyjątkowo dużą satysfakcją i do słów szczerzego uznania dołączam życzenie dalszej skutecznej działalności w służbie Ojczyzny.

Dalsze refleksje chwilowo trzeba kończyć i poddać się obrządkom programu dziennego.

I snów — Rozkaz... Modlitwa „Wszystkie nasze dzienne sprawy” — pieśń uderza aż pod gwiazdzistą kopułę nieba.

Odkryte głowy dziękują za dzień miniony. obfity w amocjujące wrażenia. Jeszcze chwila i głos trąbki ogłasza rozpoczęcie, w której tonie bilans całonocnych zainteresowań. Tylko do uszu służbowych dochodzą sporadyczne wojenne okrzyki w rodzaju: — Hura!.. Poszedł!.. A la!.. itp.

To młodzi adepci sztuki wojennej w śnie załatwiają spór graniczny z sąsiadem, który niesłusznie zagarnął ich miejsce na... sienniku.

Streicha Pawła z Kaźmierki - Nowej pow. Kalisz za przestępstwo karno-skarbowe na grzywnę w kwocie 61,60 zł. z zamianą w razie nieściągalności na 13 dni aresztu.

— Mintę Bolesława z Krotoszyna za zniewagę policji na karę grzywny w kwocie 25 zł z zamianą w razie nieścią-

galności na 5 dni aresztu.

— Strzeleckiego Wacława z Warszawy Polosa Andrzeja z Poznania i Abramczyka Aleksandra z Poznania za nielegalne przekroczenie granicy na karę aresztu po 3 tygodnie każdego.

— Liebhena Rudolfa z Stok pow. Kalisz za nielegalne przekroczenie gra-

nicy na karę aresztu przez 2 tygodnie.

— Basia Stanisława z Krotoszyna za udaremnienie egzk. na karę aresztu przez 1 miesiąc z zawieszeniem na 2 lata pod warunkiem wyrównania szkody Urzędowi Skarbowemu w Krotoszynie w kwocie 13 zł. do dnia 1. 2. 39 r.

— Sołtysiaka Marcina, Niedbałę Fran-

ciszka i Dembskiego Józefa za kradzież 8 otr. żyta z stodoły na szkodę Olejnika z Wyganowa na karę więzienia po 6 miesięcy każdego.

— Szyplńskiego Jana z Krotoszyna za kradzież w dwóch wypadkach na karę aresztu po 4 miesiące łącznie na karę 6 miesięcy aresztu.

W NIEDZIELĘ, 18-GO MAGAZYN OTWARTY

KTO SZUKA PODARKU GWIAZDKOWEGO —
NIECH SPIESZY DO **Tykocińskiego**

Kupuj tylko praktyczne i dobre podarki, które dają pełne zadowolenie przy minimalnym wydatku.

NA TARG GWIAZDKOWY

POLECAMY:

Płaszcz damskie, męskie i dziecięce, suknie, bluzki, poranniki, spódniczki, ubrania męskie i chłopięce, kapelusze damskie i męskie, szale, terebki, parasole, teki, paski, swetry, trykoty, bielizna damska i męska, krawaty, kołnierzyki, szelki, skarpetki, płótna, ręczniki, robótki, kapy, narzuty, chodniki, dywany, firany, obrusy, serwetki, kołdry, najmodniejsze jedwabie i wełny na suknie, wystawa najpiękniejszych lalek, bielizna damska wełniana i jedwabna, najnowsze żemperki, berety, kwiaty, chusteczki, pończochy, rękawiczki..

„BAZAR” W. TYKOCINSKI KROTOSZYN
Rynek 27. Telef. 36.
PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN MOD

BILANSE - EKSPERTYZY

organizacje i reorganizacje księgowości stały nadzór nad księgowością prowadzenie ksiąg w abonamencie załatwia fachowo i po

cenach przystępnych

Józef Pawelczyk
znawca księgowości

Kaliska 27. Telef. 151.



PHILIPS Super 6-39

odbiera z łatwością egzotyczne programy zamorskich stacji, odtwarzając je czysto i wiernie. Dogodne raty.

Demonstracja w firmie:

A. PAWLAK, — ZAKŁADY RADIOTECHNICZNE
Rynek 26. KROTOSZYN Telefon 131.

Szan. Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy uprzejmie donoszę, że z dniem 8 listopada br.

otworzyłam w Krotoszynie, przy ulicy Kaliskiej nr. 8 (dawn. restauracja p. Cugiera)

Skład sprzętów kuchennych i porcelany.

Staraniem moim będzie Szan. Klientów jak najlepiej obsłużyć. Uprzejmie proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Zapewniam ceny konkurencyjne i kreślę się z poważaniem
Stanisława Matuszewska

Złóż datek na L.O.P.P.

CIESZYŃSKIE WÓDKI

Koniaki

Sliwowice

Likiery

Rumy

Araki itp.

połącza

Franciszek Swierkowski

HURTOWNIA WÓDEK W OSTROWIE

Oddział w Krotoszynie ul. Kaliska 38.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

Towary kolonialne i delikatesy

Wina - Wódki - Likieru.
hurt — — detal

TANĄ SPRZEDAŻ GWIAZDKOWĄ!

BARDZO PRAKTYCZNE PODARKI!

Dla Pań materiały wełniane, jedwabne, flanelki.

Dla Panów materiały na garnitury palta i kurtki.

Wielki wybór firan, chodników, kap, obrusów. — Płótna inletry w każdej szerokości. - Kołdry watawone, płaszcze damskie poleca po cenach niższych

Alfons Herdach, Krotoszyn, Rynek nr. 10.

Za redakcję odpowiedzialny: Kazimierz Reszelski Krotoszyn, ul. Floriańska 1. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. — Wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, a abonentci nie mają prawa domagać się niedostarczonych egzemplarzy.